

PiS chce przekazać zakonnikom część parku narodowego

28 stycznia 2020

Pierwszą misją powoływanego Ministerstwa Środowiska będzie okrojenie Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Pięć hektarów gruntów zostanie wyłączonych z publicznej jurysdykcji. Beneficjentami takiego ruchu zostaną ojcowie oblaci ze Świętego Krzyża.



O tym, że działki znajdujące się w granicach ŚPN zostaną przekwalifikowane na grunty pod zabudowę, a następnie przekazane zakonowi mówiło się już podczas poprzedniej kadencji rządów PiS. Orędownikiem uwłaszczenia kleru był ówczesny minister środowiska Jan Szyszko, związany blisko z katolickimi fundamentalistami z Radia Maryja. Kiedy jednak na początku 2020 roku nastąpiła rekonstrukcja rządu i Szyszko musiał ustąpić miejsca Andrzejowi Adamczykowi, pracę nad przygotowaniem rozporządzenia zostały spowolnione.

Po wyborach zarządzania parkami narodowymi znalazło się w gestii ministerstwa klimatu, które otrzymał we władanie Michał Kurtyka. Jeszcze na początku 2020 roku media OKO.press informowało, że resort nie planuje zmian administracyjnych na terenie parku. Teraz dowiadujemy się, że stanowisko rządu uległo zmianie. Kilka dni temu na profilu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego została opublikowana informacja, że „prace przywrócenia własności dla Sanktuarium będą kontynuowane”.

Decyzja została podjęta na spotkaniu, w którym uczestniczyli członek zarządu województwa świętokrzyskiego Mariusz Gosek, także minister bez teki Michał Woś, Ojciec Superior Marian Puchała oraz Dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego (ŚPN)

Jan Reklewski. Dziwna wydaje się obecność Wosia, który obecnie nie pełni żadnej funkcji w rządzie, a resort środowiska ma otrzymać dopiero po podziale ministerstwa klimatu, co ma nastąpić w najbliższych miesiącach.

Na mocy ŚPN ma utracić prawo do wieczystej dzierżawy, a teraz ma zostać przeznaczony pod urbanizację. Wiadomo już, że ojcowie oblaci otrzymają propozycję wykupu 5 hektarów z bonifikatą.

Co na to dyrektor parku? Jan Reklewski udaje, że sprawy nie ma. „To jest w kompetencjach Rady Ministrów. Inicjatywa i wola przeprowadzenia takiego rozporządzenia zależy od czynników politycznych. Ja jestem od chronienia przyrody” – mówi „Onetowi”. „Czekam na rozstrzygnięcia, jakie zapadną w tej sprawie. Jeżeli coś takiego się pojawi, to wtedy będzie o czym rozmawiać” – dodaje.

O tym, że część parku narodowego zostanie przekazana klerowi mówi otwarcie Mariusz Gosek, który już niebawem ma zostać posłem i zająć miejsce Dominika Tarczyńskiego, który z kolei zostanie deputowanym do Parlamentu Europejskiego po tym jak Wielka Brytania opuści Unię Europejską. „Prace nad rozporządzeniami w okresie przejściowym nie są prowadzone przez Ministerstwo Klimatu. Po powstaniu Ministerstwa Środowiska będą kontynuowane” – zaznacza Mariusz Gosek. „Powstaje Ministerstwo Aktywów Państwowych, na bazie Ministerstwa Energii i departamentu środowiska działa Ministerstwo Klimatu, a z pozostałych departamentów organizowane jest właśnie Ministerstwo Środowiska” – dodaje.

Gosek zaznacza, że sprawa podarunku dla ojców jest dla polityków sprawą istotną. „Teraz wspólnie będziemy rozmawiali z ministrem Michałem Wosiem na temat kwestii związanych z własnością ziem na Świętym Krzyżu. Trudno zgodzić się, żeby prawa część klasztoru i polana, na której odprawiane są Msze Święte, nie należała do sanktuarium” – uważa Mariusz Gosek.

Świętokrzyski Park Narodowy istnieje w obecnych granicach odkąd stworzyła go władza ludowa w roku 1950. Jest rezerwatem naturalnych drzewostanów jodłowych czy słynnych gołobórz. Nie brakuje też w nim cennych zbiorowisk roślinnych, chronionych i zagrożonych gatunków grzybów, roślin, a także zwierząt. W 2002 roku złożona z przedstawicieli Kościoła i MSWiA Komisja Majątkowa uznała roszczenia zakonników i Kurii Sandomierskiej do klasztornego zachodniego skrzydła za bezpodstawne. Decyzję uznano za ostateczną.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu